



Piknik, mural i „pixeloza” sposobami na walkę z bazgrołami

2017-05-01

„Pixeloza” w mediach i na portalach społecznościowych oraz zaplanowany na 6 maja piknik, połączony z wykonaniem muralu „Mazurek Dąbrowskiego” przy ul. Wybickiego - to nowe pomysły i działania Pogromców Bazgrołów, które były tematem zebrania zespołu zadaniowego ds. ograniczenia bazgrołów w Krakowie. Spotkanie odbyło się w magistracie.

- 6 maja, o godzinie 17.00 zapraszamy wszystkich mieszkańców do włączenia się w tworzenie wielkiego muralu przy ul. Wybickiego na Azorach. Wspólnie namalujemy popiersie Józefa Wybickiego, pierwsze słowa Mazurka Dąbrowskiego oraz flagę Polski, długą na 40 m - wylicza Waldemar Domański, przewodniczący zespołu zadaniowego.

Za projekt artystyczny muralu odpowiada dr Jacek Pasieczny z Wydziału Sztuki Uniwersytetu Pedagogicznego w Krakowie. Farby na ten cel Pogromcy Bazgrołów otrzymali od Jarosława Gołuszki, inicjatora Kliniki Budowlanej, która kompleksowo wykonuje przeglądy budowlane oraz otacza opieką, diagnozuje i rozwiązuje problemy występujące na krakowskich budynkach. Nad przebiegiem prac będzie czuwał Piotr Markiewicz z firmy Kampet, która zajmie się też przygotowaniem muru pod przyszły mural.

- Dzień wcześniej ściana zabazgranego budynku będzie czyszczona, zostanie też przygotowany zarys muralu, tak, aby mieszkańcy mogli przyjść o godzinie 17.00 i pokolorować jego elementy - dodaje Pogromca Bazgrołów.

Elewacja, na której znajdzie się mural, należy do osoby prywatnej. Dotychczas ściana była regularnie dewastowana przez wandalów.

Drugim tematem spotkania była akcja „Pixeloza”. - Zwracam się z prośbą, aby w przygotowywanych przez redakcje materiałach medialnych bazgroły były maskowane poprzez nałożenie filtra pikselowego, uniemożliwiającego odczytanie treści. W ten sposób można skutecznie pozbawić obszczymurki satysfakcji oglądania swoich „dzieł” w gazetach, telewizji, mediach społecznościowych. Tego rodzaju „sława” może dodatkowo prowokować do kolejnych ataków na elewacje. Publikowanie „tagów” popularyzuje znak graficzny sprawcy aktu wandalizmu i wzmacnia poczucie oddziaływania wandalów na przestrzeń publiczną - podkreśla Waldemar Domański. Jak dodaje, swój apel roześle do wszystkich mediów i będzie oczekiwał od nich pisemnej odpowiedzi.